



Pisarze na haldzie i w kombinacie „Znikająca Europa” w Nowej Hucie

•• W drugim dniu literackiego festiwalu zaproszeni do Krakowa przez wydawnictwo Czarne, Instytut Książki i Instytut Goethego pisarze - autorzy tomu esejów „Znikająca Europa”, zwiedzali Kraków. Ale nie ten z pocztówek. Jak na specjalistów od miejsc zapomnianych i oddalonych przystało, wybrali miejsca na co dzień niedostępne. Najpierw dokładnie obejrżeli wnętrza huty Mittal Steel. Oglądali, jak się leje stal. - Niewiarygodne. Nie wiedziałam, że taki świat istnieje - kręcił z niedowierzaniem głową

Fatos Lubonja, wybitny pisarz albański, patrząc na uwijających się przy wytopie surówki hutników. Potem pisarze odwiedzili jedno z najciekawszych miejsc w Krakowie - wysypisko odpadów hutniczych Slag Recycling. Z zapartym tchem patrzyli, jak z ustawionych na wagonowych lawetach kadzi wylewa się na stertę popiołu prawdziwa lawa. - Nie musicie jechać na Etnę. Macie ją pod miastem - komentowała zachwycona Carola Susani, pisarka z Sycylii. Dzisiaj „Znikająca Europa” rusza do Lublina. ●OM